

Miejsce na identyfikację szkoły

PRZYKŁADOWY ARKUSZ EGZAMINACYJNY Z JĘZYKA POLSKIEGO

POZIOM PODSTAWOWY

Czas pracy: 170 minut

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 14 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
3. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
4. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
5. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.
6. Możesz korzystać ze słownika poprawnej polszczyzny i słownika ortograficznego.

Życzymy powodzenia!

Za rozwiązanie
wszystkich zadań
można otrzymać
łącznie **70 punktów**.
Zadania 1., 2. – 20 pkt
Zadanie 3. – 50 pkt

Wpisuje zdający przed rozpoczęciem pracy

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

PESEL ZDAJĄCEGO

--	--	--

**KOD
ZDAJĄCEGO**

Arkusz opracowany przez Wydawnictwo Pedagogiczne OPERON.

Kopiowanie w całości lub we fragmentach bez zgody wydawcy zabronione.

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj tylko na podstawie tekstów i tylko własnymi słowami – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile jesteś poproszona/poproszony.

Zadanie 1.

Paweł Bravo, *Zgoda na rzeczy niemożliwe*

„Słuchajcie nie mnie, lecz naukowców” – mówiła niedawno w amerykańskim Kongresie budziicielka sumień Greta Thunberg. Masowe demonstracje, jakie odbyły się w miniony piątek pod hasłem „Strajku dla Klimatu”, świadczą o tym, że akurat młodzież nie ma problemu ze słuchaniem. Naukowcy zaś mają młodemu do przekazania coraz gorsze prognozy. Światowa Organizacja Meteorologiczna podała właśnie, że wzrost poziomu mórz znacznie przyspieszył, a w latach 2015–19 wyemitowaliśmy o 20 proc. więcej dwutlenku węgla niż w ciągu poprzednich pięciu lat.

Zniecierpliwienie widocznie w oczach młodej Szwedki nie mogło znaleźć lepszego kontrpunktu niż w słowach, które Angela Merkel wypowiedziała w dniu, gdy uczniowie maszerowali ulicami, domagając się prawa do przyszłości. Po specjalnej sesji rządu nazwanej szumnie „gabinetem klimatycznym” kanclerz Niemiec ogłosiła działania mające sprzyjać dalszej redukcji emisji – działania z konieczności wyważone i rozłożone na etapy (m.in. system handlu uprawnieniami do emisji, niższy VAT na bilety kolejowe, zakaz instalowania pieców opalanych olejem). Na koniec dodała „Jest coś, co różni politykę od nauki, a także od niecierpliwości młodych ludzi. Polityka to jest to, co jest możliwe”. [...]

Jeśli protesty klimatyczne mają mieć sens, muszą powrócić do hasła z 1968 r.: „żądajcie niemożliwego”. Także od siebie. Znaleźliśmy się w miejscu, w którym uczciwe stanięcie za nauką oznacza, że zamiast czekać, aż ograniczeni elektoratem i lobbystami politycy rozważą np. wyłączenie elektrowni węglowych za ćwierć wieku, trzeba zacząć żyć tak, jakby tych elektrowni już nie było. Mieć w sobie zgodę na drakońskie tąpnięcie stopy życiowej i dostępu do wielu dóbr – takie, jakie zwykle kojarzy się z gospodarką przestawioną na tory wojenne. Bo w istocie czeka nas podobny do wojennego rozpad świata. Czy w buncie młodych jest też determinacja do koniecznych wyrzeczeń? [...] Nauka nie uzgadnia prognoz w referendum, wiedza ekspercka ma zawsze w sobie coś z „dyktatu elit”.

W przeciwnym razie, jeśli wszyscy dalej pozostaną na poziomie targów o wyjątki, miliardy, dopłaty i ułamki stopni, przyrodnicze kataklizmy w końcu i tak sprowadzą na nas wojnę – tyle że prawdziwą. Obecnie protesty klimatyczne zwane są „młodzieżowymi”, ale to w nich jest dziś esencja polityki.

Paweł Bravo, *Zgoda na rzeczy niemożliwe*, „Tygodnik Powszechny” 2019, nr 39.

Zadanie 1.1. (0–1)

Określ główny problem przedstawiony w artykule.

.....

.....

Zadanie 1.2. (0–2)

Z akapitu 1. wypisz jedno zdanie zawierające informację i jedno zdanie zawierające opinię.

Informacja:

Opinia:

Zadanie 1.3. (0–2)

Wymień trzy cele, w jakich został użyty cudzysłów w tekście. Zilustruj je przykładami z tekstu.



Cel, w jakim został użyty cudzysłów	Przykład z tekstu
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Zadanie 1.4. (0–1)

Wypisz z tekstu dwa zdania o funkcji impresywnej.

.....

.....

Zadanie 1.5. (0–2)

Do podanych wyrazów (1.–3.) dobierz ich znaczenia (A–D). Jedno znaczenie zostało podane dodatkowo.

1. kontrapunkt	A przeciwstawianie się panującej władzy
2. elektorat	B wywieranie wpływu na organy władzy państwowej w interesie określonych grup politycznych, gospodarczych lub społecznych
3. lobbying	C przenieśnię: coś dopełniającego coś innego
	D ogół osób mających prawo do głosowania

1. 2. 3.

Zadanie 1.6. (0–1)

W odniesieniu do całego tekstu wyjaśnij, jak rozumiesz jego ostatnie zdanie.

.....

.....

Zadanie 1.7. (0–3)

Streść tekst. Twoja wypowiedź powinna liczyć 40–60 słów.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.

Ryszard Koziółek, *Który nas ulepił*

„Sienkiewicz z nami” jest jedną z najlepszych książek niesienkiewiczologa o Sienkiewiczu, jakie znam.

Bartłomiej, późny wnuk Henryka w prostej linii, napisał esej polityczny wyprowadzony wprost z twórczości, biografii i osobowości autora „Trylogii”, ale jeszcze bardziej z rozpoznania, jak dobrze Sienkiewicz nas, Polaków, znał, przewidział i częściowo ulepił dzięki kolosalnemu wpływowi swojej prozy. Umieszcza go w szeregu największych twórców polskiego języka symbolicznego i pokazuje, jak pozbawiając się Sienkiewicza, stajemy się politycznymi niemowłami obsuwającymi się w nienawistny jazgot, niezdolni do pomyślenia Polski mądrzejszej, sprawiedliwszej, nowoczesnej, atrakcyjnej dla innych nacji.

Nie oddawajmy Sienkiewicza! – przestrzega Sienkiewicz Bartłomiej resztkę czytających w tym kraju, a zwłaszcza kulturalną lewicę i liberałów. Ponieważ „Trylogia” to jedyny popularny mit polityczny, który zagnieździł się w umysłach Polaków. Sienkiewicz Henryk zrozumiał doskonale, że jedyną naprawę własną polityką, jaką Polacy mieli przez całe zabory, jest polityka historyczna, czyli używanie historii, kultury i języka do utrzymania w całości wspólnoty politycznej pozbawionej państwa. A skoro dostępnym powszechnie medium tej polityki była literatura, Sienkiewicz jej użył, dzięki czemu stał się władcą wyobraźni historycznej wielu pokoleń.

Sienkiewicz był nie myślicielem politycznym, ale genialnym pisarzem, znawcą polskiej historii, uczestnikiem i twórcą debat publicznych, podróżnikiem i wnikliwym obserwatorem. Mógł, ale nie napisał, jak sobie wyobraża polityczny kształt przyszłej Polski. Dał nam coś innego: literacki mit o kryzysie i odbudowie wspólnoty politycznej, który pod powierzchnią romansu przygodowego kryje przenikliwe i bolesne diagnozy.

Bartłomiej Sienkiewicz przeczytał go poważnie, a także nasze – sienkiewiczologów – prace i przetworzył oryginalnie w esej polityczny o groźbie „wypadania z Polski”, czyli obojętnienia na własną kulturę. Oznacza to dla niego „wypisanie się ze wspólnoty Polaków. [...] Polityczna się rozpadła na naszych oczach. Jedyną rzeczą, którą jeszcze mamy, która nas jeszcze łączy, to nasza kultura. Bez niej jesteśmy bezdomnymi kundlami, włóczącymi się w stadach lub pojedynczo, gotowymi gryźć się nawzajem, ale równocześnie łaszącymi się do obcych”.

Czasy powszechnego czytania Sienkiewicza jako pisarza historyczno-przygodowego minęły bezpowrotnie wraz z XX w. Przyszedł za to czas, żeby zaczął nam krzepić nie tylko serca, ale też mózgi.

Ryszard Koziółek, *Który nas ulepił*, „Książki” 2019, nr 4.

Zadanie 2.1. (0–1)

Wymień dwie słabości narodowe współczesnych Polaków, o których jest mowa w akapicie 2.

1.
2.

Zadanie 2.2. (0–2)

Wypisz z tekstu dwa przykłady kolokwializmów i określ ich funkcję.

Przykłady kolokwializmów:

1.
2.

Funkcja kolokwializmów:

.....



Zadanie 2.3. (0–1)

Jaką rolę, zdaniem autora, odgrywa kultura w czasach kryzysu?

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.4. (0–1)

W kontekście wypowiedzi Ryszarda Koziółka wyjaśnij znaczenie podanych wyrażen.

stać się władcą wyobraźni historycznej –

.....

.....

krzepić nie tylko serca, ale mózgi –

.....

.....

Zadanie 2.5. (0–1)

Podaj znaczenie słowa *sienkiewiczolog* i ułóż z nim zdanie.

Znaczenie:

.....

.....

Zdanie:

.....

.....

Zadanie 2.6. (0–2)

Podaj dwie cechy tekstu Ryszarda Koziółka, które są charakterystyczne dla recenzji. Każdą z nich zilustruj przykładem z tekstu.

Cecha recenzji	Przykład z tekstu
.....
.....

Zadanie 3.

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

Temat 1. Jaką rolę w życiu człowieka odgrywają elementy *sacrum*, wierzenia i obrzędy religijne? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do podanego fragmentu powieści *Prawiek i inne czasy* Olgi Tokarczuk oraz innego znanego ci tekstu kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Olga Tokarczuk, *Prawiek i inne czasy*

Czas Prawieku

Prawiek jest miejscem, które leży w środku wszechświata.

Gdyby przejść szybkim krokiem Prawiek z północy na południe, zabrałoby to godzinę. I tak samo ze wschodu na zachód. A jeśliby kto chciał obejść Prawiek naokoło, wolnym krokiem, przyglądając się wszystkiemu dokładnie i z namysłem – zajmie mu to cały dzień. Od rana do wieczora.

Na północy granicą Prawieku jest droga z Taszowa do Kielc, ruchliwa i niebezpieczna, rodzi bowiem niepokój podróży. Granicą tą opiekuje się archanioł Rafał.

Na południu granicę wyznacza miasteczko Jeszkotle, z kościołem, przytułkiem dla starców i niskimi kamieniczkami wokół błotnistej rynku. Miasteczko jest groźne, ponieważ rodzi pragnienie posiadania i bycia posiadany. Od strony miasteczka Prawieku strzeże archanioł Gabriel.

Z południa na północ, od Jeszkotli do drogi kieleckiej, prowadzi Gościniec i Prawiek leży po obu jego stronach.

Zachodnią granicą Prawieku są nadrzeczne, wilgotne łąki, trochę lasu i pałac. Przy pałacu jest stadnina koni, z których jeden kosztuje tyle co cały Prawiek. Konie należą do dziedzica, a łąki do proboszcza. Niebezpieczeństwem zachodniej granicy jest popadnięcie w pychę. Tej granicy strzeże archanioł Michał.

Na wschodzie granicą Prawieku jest rzeka Białka, która oddziela jego grunty od gruntów Taszowa. Potem Białka skręca do młyna, a granica biegnie dalej sama, błoniami, między krzakami olszyny. Niebezpieczeństwem tej strony jest głupota, która bierze się z chęci mędrkowania. Tu granicy strzeże archanioł Uriel.

W centrum Prawieku Bóg usypał górę, na którą każdego lata zlatują się chmary chrabąszczy. Dlatego ludzie nazwali to wzniesienie Chrabąszczową Górką. Rzeczą Boga bowiem jest tworzyć, rzeczą ludzi zaś nazywać [...].

Czas Matki Boskiej Jeszkotłowskiej

Matka Boska Jeszkotłowska, zamknięta w ozdobnych ramach obrazu, miała ograniczony widok na kościół. Wisiała w bocznej nawie [...] i była czystą wolą pomocy temu, co chore i ułomne. Była siłą boskim cudem wpisaną w obraz. Kiedy ludzie zwracali do niej swe twarze, gdy poruszali ustami, zaciskali ręce na brzuchu lub składali je na wysokości serca, Matka Boska Jeszkotłowska dawała im siłę i moc zdrowienia. Dawała ją wszystkim, bez wyjątku, nie z miłosierdzia, lecz dlatego, że taka była jej natura – dawać moc zdrowienia tym, którzy jej potrzebują. Co działo się dalej – o tym decydowali ludzie. Jedni pozwalali tej sile zadziałać w sobie i ci zdrowieli. Wrócili potem z wotami – odlanymi ze srebra, miedzi lub nawet złota miniaturami wyleczonych części ciała, z koralami, z naszyjnikami, którymi przystrajano obraz.

Inni pozwalali, żeby moc wyciekła z nich, jak z dziurawego naczynia, i wsiąkła w ziemię. A potem tracili wiarę w cuda.

Podobnie było z dziedzicem Popielskim, który pojawił się przed obrazem Matki Boskiej Jeszkotłowskiej. Widział, jak ukląkł i próbował się modlić. Ale nie mógł, więc wstał ze złością i patrzył na drogocenne wota, na jaskrawe kolory świętego malowidła. Matka Boska Jeszkotłowska widziała, że bardzo potrzebował dobrej, pomocnej siły dla swego ciała i duszy. I dała mu ją, zalała go nią, skąpała w niej. Dziedzic Popielski był jednak szczelny niby szklana kula, więc dobra siła spłynęła po nim na zimną kościelną posadzkę i wprawiła kościół w delikatne, ledwo wyczuwalne drzenie.

Olga Tokarczuk, *Prawiek i inne czasy*, Kraków 2015.

Temat 2. Bunt – siła destrukcyjna czy twórcza? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu *Antygony* Sofoklesa oraz innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.

Sofokles, *Antygona*

KREON

Lecz ty, co głowę tak skłaniasz ku ziemi,
Mów, czy to prawda, czy donos kłamliwy?

ANTYGONA

Jam to spełniła, zaprzeczyć nie myślę.

KREON

do STRAŻNIKA

Ty więc się wynoś, gdzie ci się podoba,
Wolny od winy i ciężkich podejrzeń.

STRAŻNIK odchodzi

A ty odpowiedz mi teraz w dwóch słowach,
Czyżeś wiedziała o moim zakazie?

ANTYGONA

Wiedziałam dobrze. Wszakże nie był tajny.

KREON

I śmiałaś wbrew tym stanowieniom działać?

ANTYGONA

Przecież nie Jowisz obwieścił to prawo,
Ni wola Diki, podziemnych bóstw siostry,
Taką ród ludzki związała ustawą.
A nie mniemałam, by ukaz twój ostry
Tyle miał wagi i siły w człowieku,
Aby mógł łamać święte prawa boże,
Które są wieczne i trwają od wieku,
Że ich początku nikt zbadać nie może.
Ja więc nie chciałam ulęknąć się człeka
I za złamanie praw tych kiedyś bogom
Zdawać tam sprawę. Bom śmierci ja pewna
Nawet bez twego ukazu; a jeśli
Wcześniej śmierć przyjdzie, za zysk to poczytam.
Bo komu przyszło żyć wśród nieszczęść tylu,
Jakże by w śmierci zysku nie dopatrzył?
Tak więc nie mierzi mnie śmierci ta groźba,
Lecz mierzyłoby mnie braterskie ciało
Niepogrzebane. Tak, śmierć mnie nie straszy,
A jeśli głupio działać ci się zdaje,
Niech mój nierozum za nierozum staje.

CHÓR

Krnąbrne po krnąbrnym dziewczyna ma ojcu
Obejście, grozie nie ustąpi łatwo.

KREON

Lecz wiedz, że często zamysły zbyt harde
Spadają nisko, że często się widzi,
Jako żelazo najtwardsze wśród ognia
Gnie się i mimo swej twardości pęka;
Wiem też, że drobne wędzidło rumaki
Dzikię poskramia. Bo tym nieprzystojna
Wyniosłość, którzy u innych w niewoli.
Dziewka ta jedną splamiła się winą
Rozkazy dane obchodząc i łamiąc,
Teraz przed drugim nie sroma się gwałtem,
Z czynu się chełpi i nadto urąga.
Lecz nie ja mężem, lecz ona by była,
Gdyby postępek ten jej uszedł płazem.

<https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/antygone.html> [dostęp: 02.02.2021].



Temat 3. Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Stanisław Barańczak, *Widokówka z tego świata*

Szkoda, że Cię tu nie ma. Zamieszkałem w punkcie,
z którego mam za darmo rozległe widoki:
gdziekolwiek stanąć na wystygłym gruncie
tej przyplaszczonej kropki, zawsze ponad głową
ta sama mroźna próżnia

milczy swą nałogową
odповідź. Klimat znośny, chociaż bywa różnie.
Powietrze lepsze pewnie niż gdzie indziej.

Są urozmaicenia: klucz żurawi, cienie
palm i wieżowców, grzmot, bufiasty obłok.
Ale dosyć już o mnie. Powiedz, co u Ciebie
słychać, co można widzieć,
gdy się jest Tobą.

Szkoda, że Cię tu nie ma. Zawarłem się w chwili
dumnej, że się rozrasta w nowotwór epoki;
choć jak ją nazwą, co będą mówili
o niej ci, co przewyższą nas o grubą warstwę
geologiczną, stojąc

na naszym próchnie, łgarstwie,
niezniszczalnym plastiku, doskonaląc swoją
własną mieszankę śmiecia i rozpaczy –
nie wiem. Jak zgniatacz złomu, sekunda ubija
kolejny stopień, rosnący pod stopą.

Ale dosyć już o mnie. Mów, jak Tobie mija
czas – i czy czas coś znaczy,
gdy się jest Tobą.

Szkoda, że Cię tu nie ma. Zagłębiam się w ciele,
w którym zaszyfrowane są tajne wyroki
śmierci lub dożywocia – co niewiele
różni się jedno z drugim w grząskim gruncie rzeczy,
a jednak ta lektura

wciąga mnie, niedorzeczny
kryminał krwi i grozy, powieść-rzeka, która
swój mętny finał poznać mi pozwoli
dopiero, gdy i tak nie będę w stanie unieść
zamkniętych ciepłą dłonią zimnych powiek.

Ale dosyć już o mnie. Mów, jak Ty się czujesz
z moim bólem – jak boli
Ciebie Twój człowiek.

Widokówka z tego świata, 1988

